



JOANNA SZCZEPKOWSKA - AKTORKA , ŻYJE Z ADHD

IŁONA LELITO - PREZES POLSKIEGO TOWARZYSTWA ADHD

ADHD u dorosłych

Wielu dorosłych z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej (ADHD) nie jest właściwie leczonych - informuje "British Journal of Psychiatry". Według prof. Philipa Ashersona z londyńskiego Maudsley Hospital aż u 65 procent dzieci objawy utrzymują się w wieku dorosłym. Należą do nich depresja, lęki oraz impulsywność i trudności z utrzymaniem związku. Dzięki nagłośnieniu w mediach problemu ADHD coraz więcej dorosłych rozpoznaje u siebie jego objawy i zgłasza się do lekarza. Jednak w wielu wypadkach lekarze stawiają niewłaściwą diagnozę. Tymczasem - podobnie jak w przypadku dzieci - dorosłym mogłyby pomóc leki, na przykład metylofenidat (Ritalin). Choć takie leki mają w zasadzie działanie pobudzające, osoby z ADHD pod ich wpływem się uspokajają.

Jak twierdzi prof. Asherson, nieleczony ADHD u dorosłych jest bardzo kosztowne dla społeczeństwa - częściej korzystają z opieki medycznej, ponieważ palą, piją alkohol, zażywają narkotyki i ulegają wypadkom. Potrzebne są badania, aby określić częstość zaburzeń psychicznych wśród dorosłych.

